

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 243 (11 297)

Poznań, wtorek 11 listopada 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Plenum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

10 bm. obradowało plenum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce poświęcone 35-leciu jej działalności oraz rocznicy rozpoczęcia procesu przeciwko głównym zbrodniarzom hitlerowskim w Norymberdze. Wy powiedziano się za dalszym bardziej konsekwentnym — we wszystkich krajach, zwłaszcza RFN — ściganiem zbrodniarzy hitlerowskich. Zatwierdzono raport dla sekretarza generalnego ONZ w sprawie badania zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i przeciw ludzkości oraz ścigania ich sprawców. Uznano, iż w przyszłości Główna Komisja powinna pełnić funkcje instytutu pamięci narodowej. Wyniki jej działalności — jak stwierdził w liście odczytanym na plenum wicepremier Mieczysław Jagielski — mają ważne znaczenie dla poszanowania prawa i moralności w stosunkach międzynarodowych. Ściganie i karanie zbrodni hitlerowskich jest nie tylko wypełnieniem zobowiązań moralnych wobec ofiar ludobójstwa, ale także przestroga na przyszłość.

Delegacja NSPJ w Izraelu

Jak informuje agencja ADN, w Izraelu przebywa obecnie delegacja KC NSPJ, z Otto Funke, członkiem KC NSPJ i przewodniczącym Komitetu Antyfaszystowskich Bojowników Ruchu Oporu na czele. Przewodzi ona wymianę poglądów z delegacją KC KP Izraela.

PAP

Sąd Najwyższy w sprawie NSZZ „Solidarność”

Zmiana zaskarżonego postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie

Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnym 10 bm. po rozpoznaniu odwołania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w sprawie postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie orzeczenia Sądu Najwyższego „Solidarność” jest związkiem zarejestrowanym i działającym na podstawie pierwotnie opracowanego statutu z poprawkami wniesionymi przez sam związek 24 października oraz 9 bm.

W skład kompletu sędziów skiego, któremu przewodniczył sędzia — sprawozdawca Witold Formański, wchodził siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Stanisław Rejman i Tadeusz Szumanek. W posiedzeniu uczestniczył prokurator Prokuratury Generalnej PRL Tadeusz Potapowicz.

Krajową Komisję Porozumiewawczą MKZ NSZZ „Solidarność” reprezentował 36-osobowy organ uprawniony z Lechem Wałęsą.

Na wstępie sędzia SN W. Formański, podkreślił, że sprawę taką Sąd Najwyższy rozpatruje po raz pierwszy. Odwołanie „Solidarność” wpłynęło do sądu 3 bm. i już po tygodniu, a więc w bardzo krótkim terminie, jest rozpatrywane.

Pełnomocnik „Solidarność” doc. dr Wiesław Chrzanowski zgłosił przyjęty 9 bm. na posiedzeniu Komitetu Założycielskiego związku wniosek w sprawie uzupełnienia statutu o załącznik, który obejmuje treść postanowień paragrafu 1 statutu konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz całej części pierwszej (punkty 1-7) porozumienia gdańskiego.

Warto na marginesie przypomnieć, że część pierwsza porozumienia gdańskiego mówi o warunkach i zasadach działalności nowych związków zawodowych, o gwarancjach, jakie zapewnia im rząd w celu umożliwienia normalnego pełnienia funkcji związkowych. Część ta zawiera zarazem de

klarację ideową nowych związków zawodowych, które zobowiązują się m. in. że nie będą pełnić roli partii politycznej, że będą stać na gruncie naszego ustroju, uznawać społeczność własność środków produkcji, kierowniczą rolę PZPR w państwie i nie będą podważać ustalonego systemu stosunków międzynarodowych.

Następnie W. Formański złożył sprawozdanie, w którym przypomniał przebieg prac nad wnioskiem „Solidarność” o rejestrację, złożonym 24 września br. Większość uwag sądu do złozonego wówczas statutu jak się później okazało, wnioski kodawcy uznali za możliwe do uwzględnienia. Na posiedzeniu 24 października Sąd Wojewódzki postanowił dokonać rejestracji związku, wprowadzając jednocześnie zmiany do jego statutu.

W odwołaniu „Solidarność” od tego postanowienia zwrócił się o jego zmianę przez rejestrację NSZZ „Solidarność” zgodnie ze złożonym wnioskiem.

Drugi pełnomocnik „Solidarność” mec. Jan Olszewski uzasadnił stanowisko związku w sprawie postanowień statutu odnośnie strajku. Oświadczył także, że wprowadzenie dodatkowego elementu w postaci załącznika do statutu ma na celu nie pozostawienie żadnych wątpliwości, co należy rozumieć przez powołane w paragrafie 1 akty prawne. Stoi my na stanowisku, że porozumienie gdańskie jest podstawą działania związku, że wszystkie jego elementy są równie ważne, jest to bowiem płaszczyzna wynegocjowana, uwzględniająca interesy obu stron i nieuzasadnione byłoby nadawanie szczególnego znaczenia poszczególnym jego sformułowaniom.

Po przerwie sąd ogłosił postanowienie. Sąd Najwyższy postanowił zmienić zaskarżone postanowienie Sądu Wojewódzkiego i dokonać rejestracji NSZZ „Solidarność” działającego na podstawie statutu z dnia 22 września br. W brzmieniu uwzględniającym zmiany

dokone w paragrafie 1 przez wnioskodawcę na posiedzeniu Sądu Wojewódzkiego 24 października br. oraz na posiedzeniu Komitetu Założycielskiego związku 9 bm.

Jak wynika z sentencji orzeczenia — stwierdził sędzia sprawozdawca — rewizja wnioskodawcy została uwzględniona. Po omówieniu szeregu problemów natury jurystycznej sędzia W. Formański scharakteryzował podstawowe przesłanki merytoryczne, które za decydowały o postanowieniu Sądu Najwyższego.

Sędzia podkreślił, że polski ustawodawca gwarantuje związkom zawodowym całkowitą niezależność i autonomię, czego wyrazem jest nie ingerowanie państwa w statuty związkowe.

Protokół porozumienia gdańskiego gwarantuje związkom prawo swobodnego formułowania zasad i celów swojej działalności.

Autonomia związków zawodowych — stwierdził sędzia sprawozdawca — nie oznacza, by państwo rezygnowało z jakiegokolwiek kontroli działalności związkowej. Jednak zakres tej kontroli musi być regulowany przepisami prawa.

Czy można się dopatrywać niezgodności statutu „Solidarność” z przepisami prawa? Główną sprawą sporną był paragraf 1 statutu. W opinii Sądu Najwyższego treść tego paragrafu nie powinna budzić żadnych wątpliwości, że nowy związek stoi na gruncie realizacji postanowień części pierwszej porozumienia gdańskiego. Jeszcze silniej podkreśla to ostatnia zmiana dokonana przez związek — uzupełnienie statutu o załącznik integralnie z nim związany.

Jeśli chodzi o drugą kwestię sporną, jaką było statutowe unormowanie sprawy strajku, to jak wynika z oświadczeń przedstawicieli „Solidarność”, rozstrzygnięcia te mają zmierzać do ograniczenia stosowania tego środka. Przy tym wyjaśnieniu Sąd Najwyższy nie dopatrywał się sprzeczności z obowiązującymi przepisami.

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu

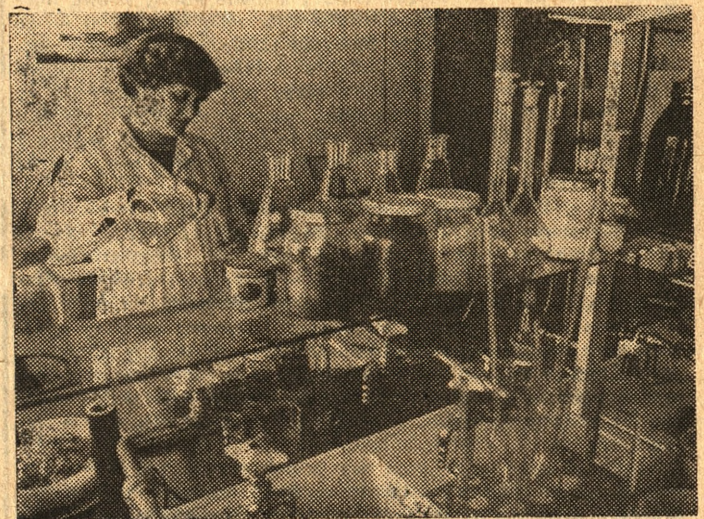
Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

10 listopada odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD w Poznaniu. W toku obrad komisja dokonała analizy aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w Poznaniu i województwie. Komisja uznała za niezbędne zaktualizowanie wszystkich organów samorządowych działających w różnych sferach społecznych w mieście i na wsi.

Uznano, że konieczne jest usuwanie wszelkich przeszkód hamujących działalność samorządu, jak również likwidowanie źródeł różnorodnych napięć społecznych.

Za ważne zadanie polityczne uznano również potrzebę ożywienia działalności komisji współdziałania PZPR, ZSL i SD w miastach i gminach województwa poznańskiego. (na)

W kotlińskiej przetwórni



Zakład Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Kotlinie (Kaliskie) należy do najlepszych w kraju w swojej branży. Wysoka jakość wyrobów to również zasługa laboratorium zakładowego. Tu powstają receptury przetworów, laborantki czuwają nad właściwym przebiegiem procesów technologicznych, przeprowadzają badania dostarczanych komponentów a także gotowych wyrobów. Na zdjęciu: Leokadia Białda oznacza zawartość soli.

Fot. — R. Królak

Zjazd delegatów „Solidarność” w Poznaniu

Recytacja poezji — Norwida, Słowackiego, Wyspiańskiego i Miłosza — w wykonaniu aktorów Teatru Nowego poprzedziła obrady organizowanego wczoraj w Teatrze Wielkim zjazdu delegatów ogniw zakładowych NSZZ „Solidarność”, zarejestrowanych w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim tego związku w Poznaniu.

Punktem kulminacyjnym zebrania było poinformowanie delegatów, że Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, w myśl którego „Solidarność” jest związkiem, działającym na podstawie pierwotnie opracowanego statutu. Dlatego odwołano gotowość do strajku, mającego nastąpić w razie zatwierdzenia decyzji sądu I instancji.

Od poprzedniego zjazdu regionalnego (odbył się 12 ubiegłego miesiąca) liczba zakładów pracy, w których działa „Solidarność” — jak poinformował przewodniczący MKZ Zdzisław Rozwałak — zwiększyła się z 286 do 579, w tym 120 poza Poznaniem. Omówił on kontakty Prezydium MKZ

z władzami administracyjnymi województwa. Kontakty te w postaci spotkań oraz rozmów bieżących dotyczą różnych spraw i najczęściej mają charakter konstruktywny. Z. Rozwałak powiadomił zebranych, że być może w tym roku w „Arenie” dojdzie do spotkania Lecha Wałęsy z załogami poznańskich zakładów pracy.

Z kolei rzecznik prasowy MKZ Leszek Dymarski opowiedział o rozmowach między rządem a Krajową Komisją Porozumiewawczą NSZZ „Solidarność”, natomiast Aleksander Ziemkowski, sekretarz Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 omówił prace, związane z tym przedsięwzięciem. Pomnik ten ma być odsłonięty 28 czerwca przyszłego roku.

Wiele mówiono — m. in. na przykładzie Kliniki Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu — o złej sytuacji w leczeniu i o związanej z tym akcji protestacyjnej, prowadzonej przez

Dokończenie na str. 2

Delegacja z Charkowa gościła w Poznaniu Współpraca towarzystw przyjaciół

Wczoraj zakończyła trzydniowy pobyt w Poznaniu delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z Charkowa, na której czele stał przewodniczący Obwodowego Komitetu TPRP Leonid P. Stasewski. Goście przybyli na za prośzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a celem wizyty było omówienie form dalszej współpracy między oboma towarzystwami. Przejawia się ona w wymianie doświadczeń, kontaktach między zakładowymi organizacjami towarzystw oraz w kontaktach kulturalnych.

Z delegacją spotkał się sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Kusiak. Wymieniono poglądy na temat współpracy zaprzyjaźnionych regionów oraz omówiono ich problemy. Podobne sprawy po

ruszano na spotkaniu z Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPRP z udziałem przewodniczącej ZW TPRP, sekretarza KW PZPR — Marii Rynkiewicz.

Goście z Charkowa zwiedzili Poznań, zapoznając się z jego zabytkami i nowym budownictwem. Odwiedzili również Dom Kultury „Trojka” na Ratajach. W Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych spotkali się z zakładowym aktywnym TPRP.

Przebywając na Cydadeli, członkowie delegacji zwiedzili znajdujące się tam muzeum, złożyli wiązanki kwiatów, posadzili „drzewka przyjaźni”.

W czasie pobytu w Poznaniu, delegacji z Charkowa towarzyszył konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusjew. (gra)

Oświadczenie papieża w sprawie Palestyny

W przemówieniu wygłoszonym na powitanie nowego ambasadora Egiptu w Watykanie, papież Jan Paweł II ostrzegł w poniedziałek, że wszelkie częściowe rozwiązanie problemu bliskowschodniego, nie uwzględniające praw Palestyny, czyżków i statusu Jerozolimy, może doprowadzić do zaostreżenia konfliktu.

Papież powiedział, że każdy, kto nie uwzględniający wszystkich elementów istniejących rozbieżności i nie obejmujący wszystkich bezpośrednio zainteresowanych stron, będzie nieskuteczny i może wywołać jeszcze groźniejszy konflikt.

Warto przypomnieć, że Watykan domaga się odpowiednich gwarancji prawnych dla Jerozolimy nie tylko ze strony Izraela, lecz również innych państw. (PAP)

Plenum KW PZPR w Pile

Nowe zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej

Wczoraj w Pile odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Poświęcone ono było omówieniu realizacji pierwszego etapu programu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej wynikających z uchwały VI Plenum KC PZPR z uwzględnieniem aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej województwa pilskiego. W obradach, które prowadził sekretarz KW PZPR — Michał Niedźwiedzki, uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Leszek Jaszczewski.

W podjętej uchwale Plenum KW PZPR zobowiązało instan

cje partyjne, administracje państwowa i gospodarcza do niezwłocznego rozwijania inicjatyw umożliwiających i gwarantujących uzyskanie poprawy w całej sferze gospodarczej regionu, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji na rynek i budownictwa mieszkaniowego jako dziedzin w zasadniczy sposób wpływających na atmosferę społeczno-polityczną.

W punkcie organizacyjnym obrad plenum dokonało zmian w składzie członków i zastępców KW oraz odwołało wojewodę pilskiego — Andrzeja Sliwińskiego z funkcji członka Egzekutywy i członka KW PZPR. (wis)

Premier Jugosławii zakończył rozmowy w ChRL

Premier Jugosławii Veselin Džuranić zakończył oficjalną część wizyty w ChRL. Z Pekinu udał się do Szanghaju.

Rozmowy premierów Chin i Jugosławii dotyczyły bieżących spraw międzynarodowych. Wystąpiły w nich rozbieżności, dotyczące głównie stosunku do odprężenia. Premier Džuranić podkreślił, że jego kraj pragnie kontynuować odprężenie mimo kryzysów wybuchających w różnych częściach świata, natomiast Czaó Cy-jang apelował o utworzenie „zjednoczonego frontu antyhegemonistycznego” tzn. wymierzonego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

BAP

TADEUSZ GRABSKI

sekretarz KC PZPR

Partia wobec przemian w ruchu zawodowym

Poniższy tekst, który zamieszczamy w nieco skróconej formie, ukazał się w poniedziałkowej „Trybunie Ludu”.

Od kilku miesięcy problemy ruchu zawodowego znajdują się w centrum uwagi opinii publicznej w Polsce. Latem bieżącego roku stanowiły one jedno z najtrudniejszych, kluczowych zagadnień dramatycznego napięcia społecznego. Występujące wówczas kwestie, dotyczące charakteru i kształtu organizacyjnego związków zawodowych rozstrzygnięto w podpisanych w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu porozumieniach między przedstawicielstwami strajkujących załóg a komisjami rządowymi. Partia stanęła na stanowisku, że jeśli znaczna część strajkujących załóg widzi możliwość odnowy ruchu związkowego poprzez tworzenie — obok istniejących dotychczas — nowych struktur, trzeba wolę tę uszanować i wyjść jej naprzeciw.

Przedstawicielstwa załóg przyjęły warunek, że powstające w wyniku zawartych porozumień związki prowadzić będą swoją działalność zgodnie z Konstytucją PRL, uznając kierowniczą rolę PZPR w państwie i jego sojusze międzynarodowe, a także, że w żadnym wypadku nie będą wkraczać w rolę partii politycznej.

Uchwała Rady Państwa formułująca zasady rejestracji nowych związków stworzyła warunki ich legalnej pracy, przejawiania inicjatywy i spełniania swojej roli w ramach istniejącego w Polsce systemu demokracji socjalistycznej. W rezultacie rozpoczął się proces tworzenia nowego kształtu ruchu zawodowego w naszym kraju, ruchu stojącego na jednolitej, socjalistycznej płaszczyźnie politycznej, a podzielonego organizacyjnie. Obecnie mamy do czynienia w gruncie rzeczy z trzema równoległymi strukturami związkowymi: z odnowionymi i przekształcającymi się związkami branżowymi, z niezależnymi samorządowymi związkami zawodowymi „Solidarność” oraz z kilkunastoma związkami powstającymi w różnych środowiskach, zgodnie z wolą załóg.

Powiedzmy otwarcie: jest to jakościowo nowa sytuacja, nie znana dotychczas w praktyce budownictwa socjalistycznego w Polsce, wymagająca wnikliwej analizy, starannego przemyślenia przez wszystkich zainteresowanych, przez całe społeczeństwo.

Już obecnie można jednak powiedzieć, że kwestia związkowa stała się u nas pryncypialnym zagadnieniem tak politycznym jak i ideologicznym, mającym doniosłe znaczenie teoretyczne i praktyczne. Jest to zagadnienie polityczne, dlatego, że charakter, miejsce i rola związków zawodowych wiąże się ściśle z funkcjonalnym nieniem całego socjalistycznego systemu w Polsce, ale również dlatego, że na przemiany zachodzące w ruchu związkowym chciałoby wywrzeć wpływ siły temu systemowi obce, wrogie, pragnące nie jego doskonalenia a osłabienia, czy wręcz zastąpienia innym. Siły te nie występują oczywiście wewnątrz klasy robotniczej, bowiem jej interesy są tożsame z socjalizmem. Siły te jednak istnieją, usiłują prowadzić swoją działalność, penetrować różne środowiska, wywierać wpływ na niektóre ogniska ruchu związkowego. Takie są realia i trzeba z nich zdawać sobie sprawę.

Kwestia związkowa jest również zagadnieniem ideologicznym, bowiem zmiany w ruchu zawodowym, tworzenie się jego nowego kształtu rozpatrywać trzeba na tle ogólnych zasad socjalizmu, którymi kieruje się nasza marksistowsko-leninowska partia i którym pozostanie wierna. Socjalizm tym m. in. różni się od

innych formacji społecznych, że nie rozwija się żywiołowo, a w oparciu o naukowe, teoretyczne zasady zawierające syntezę dotychczasowych doświadczeń rozwoju społecznego. I nie chodzi tu bynajmniej o dogmat a o świadome, oparte o teorię marksistowsko-leninowską sterowanie procesami rozwoju w interesie postępu.

Stosunek naszej partii do zjawisk zachodzących w polskim ruchu zawodowym jest jasny, otwarty i szczery.

U podstaw naszego stanowiska wobec ruchu zawodowego znajdują się trzy przesłanki ogólne, sformułowane w oparciu o zasady marksistowsko-leninowskie.

Przesłanka pierwsza: reprezentujemy pogląd, kierujemy się nim obecnie i będziemy kierować się w przyszłości, iż wzajemne stosunki między związkami zawodowymi a państwem, jego administracją i aparatem gospodarczym powinny charakteryzować się nie zależnością, samodzielnością działania ogniw związkowych oraz współpracą.

Współdziałanie i stała współpraca państwa i ruchu zawodowego są równie niezbędne jak jego samodzielność. I państwo i związki zawodowe mają bowiem wspólny cel ostateczny: tworzenie i doskonalenie socjalistycznego porządku społecznego w naszym kraju, stwarzanie coraz lepszych warunków życia i rozwoju narodu. Obszary tej współpracy zarówno w skali całego państwa, jak i poszczególnych jej organizacji aż do zakładów i przedsiębiorstw włącznie — są ogromne i powinny obejmować wszystkie najważniejsze problemy życia społecznego. Współdziałanie ruchu zawodowego z aparatem państwowym nie może jednak prowadzić — tak jak to miało miejsce w przeszłości — do spychania związków na dalszy plan, na rzucanie im przez administrację własnego stanowiska, pomniejszania roli związków, do lekceważenia funkcji ruchu zawodowego z samej swojej klasowej istoty powołanego do reprezentowania interesów ludzi pracy. W tych zjawiskach tkwią przecież główne źródła deformacji, utraty samodzielności i samorządności działania związków zawodowych. Deformacje te były odstępstwem od zasad ustroju socjalistycznego. Zostały przez partię odrzucone i nie ma do nich powrotu.

Przesłanka druga: partia wychodzi z założenia, że związki zawodowe mogą skutecznie przyczyniać się do postępu w budownictwie socjalistycznym wówczas, gdy będą konsekwentnie występować w obronę interesów robotniczych, troszczyć się o warunki pracy, o sprawiedliwe płace, o szerszą rolę państwa i ich rozbudowę.

Umiejętności prowadzenia dialogu w tych sprawach muszą się oczywiście uczyć wszyscy: i przedstawiciele aparatu administracyjnego i gospodarczego i działacze związkowi. Nie jest to łatwe, ale możliwe, a przede wszystkim niezbędne.

Działacze związkowi, spełniając tę główną powinność ruchu zawodowego, muszą jednak posiadać świadomość wszystkich uwarunkowań, w jakich funkcja reprezentowania i obrony interesów i praw pracowników realizowana jest w ustroju socjalistycznym. Państwo socjalistyczne, z samej swojej klasowej istoty gwarantuje nadrzędność celów społecznych.

Dlatego specyfika roli ruchu zawodowego nie polega bynajmniej na jego wyłączności w obronie interesów pracowników, co prowadziłoby do sztucznego przeciwstawienia związków zawodowych państwu. Specyfika ta polega natomiast na reprezentowaniu

i obronie części tych interesów — co ważniejsze — na nie dających się niczym zastąpić swoistych tylko dla ruchu zawodowego, społecznych metodach działania.

Przesłanka trzecia: stojmy na gruncie jednolitej politycznej ruchu zawodowego, pojmowanej przede wszystkim jako jednolitość celów, jednolitość interesów klasy robotniczej, jednolitość socjalistycznej platformy ideowej. Socjalistyczny charakter nowo powstających związków zawodowych określony został na początku dyskusji o ruchu zawodowym i znalazł swoje potwierdzenie w zawartych porozumieniach. Nie ma to nic wspólnego z ograniczaniem samorządności i samodzielności działania związków zawodowych. W ramach tak rozumianej jednolitości ruchu zawodowego mogą w określonych warunkach rozwijać się różne formy organizacyjne.

Taka sytuacja zaistniała obecnie w Polsce, w wyniku ostrego kryzysu społecznego. Ogólną ocenę jego źródeł sformułowało VI Plenum KC, odsłaniając zjawiska i procesy, które doprowadziły do napięć i deformacji. W dyskusjach o tym krytykowano dotychczasową działalność związków zawodowych, ograniczanie ich roli w życiu kraju. Kierunek i treści tej krytyki są dziś powszechnie znane, wyciągnięte z niej wnioski. Rozpoczął się proces doskonalenia istniejących struktur ruchu zawodowego, następują pozytywne przemiany w związkach branżowych, ich aktywizacja i umacnianie samorządności.

Powstają również nowe struktury. Rozwój nowych związków następuje stosunkowo szybko, opowiada się za nimi znaczna część ludzi pracy, upatrując w nich zarówno gwarancję umocnienia społecznej kontroli nad gospodarstwem i socjalną polityką państwa jak i możliwość przyspieszenia socjalistycznych przemian w naszym kraju.

Dokonana niedawno rejestracja NSZZ „Solidarność” zamienia pierwszy etap rozwoju tej organizacji, charakteryzujący się spontanicznością, pewną prowizorycznością i tymczasowością. Akt rejestracji był wyrazem prawnej stabilizacji związku. NSZZ są organizacją legalną, działającą w systemie ustrojowym Polski. Rejestracja stała się zarazem formą uznania zgodności deklarowanych przez „Solidarność” celów z racjami ustrojowymi i politycznymi państwa.

W ten sposób powstała podstawa do rozwijania przez nowe związki normalnej działalności i ukształtowania — już w sposób demokratyczny — ostatecznej ich struktury i władz. Można mieć przekonanie, że wybory, które już nowo rozpoczęta się, pozwolą wyłonić reprezentację godną polskiej klasy robotniczej, oddaną jej interesom.

Urzeczywistnianie tych interesów — taka jest obiektywna konieczność — wymaga skoncentrowania uwagi całego ruchu związkowego na wspólnym działaniu w rozwiązywaniu problemów, wobec których stoi dziś klasa robotnicza i cały naród. Nie ma bowiem innej drogi spełnienia oczekiwań i nadziei robotników, niż udział w pomnażaniu dochodu narodowego, jego sprawiedliwym podziale, niż inicjowanie i podejmowanie wysiłków, zmierzających do ulepszenia metod zarządzania i kierowania gospodarką narodową, do racjonalnego wykorzystania kwalifikacji, zdolności załóg.

Związki zawodowe w społeczeństwie socjalistycznym nie mogą bowiem ograniczać swojej roli tylko do kontrolowania bądź korygowania polityki społeczno-gospodarczej państwa oraz zgłaszania postulatów i żądań. Powtórzę raz jeszcze, partia będzie stała konsekwentnie na stanowisku, że główną sferą działalności związków zawodowych, powinna być obrona praw i interesów ludzi pracy. Ale wszyscy musimy jasno sobie uświadomić, że reprezentując one i broniąc interesów pracowników jako konsumentów i jako producentów, jako pracodawców i jako współgospodarzy środków produkcji, stanowiących własność społeczną.

Doświadczenie ostatnich lat dowiodło, że związki zawodowe nie mogą właściwie spełniać swej roli, zajmując się wyłącznie czy też głównie sprawami produkcyjnymi. Ale prawda jest również, że nie mogą spełniać roli autentycznego reprezentanta klasy robotniczej, ograniczając swe zainteresowanie tylko do troski o podział dochodu narodowego. Związki zawodowe są przecież masowym organizacjami **wytwórców** dóbr, powstających w społecznej gospodarce, która nie przynosi zysku prywatnym właścicielom, a całemu społeczeństwu.

Chodzi oczywiście o to, aby wytworzone dobra dzielić sprawiedliwie. Wynika to z istoty ustroju. Ale po to, by dzielić — owych dóbr do podziału musi być jak najwięcej. Ruch zawodowy nie może więc obu tych czynników i wzajemnego ich związku nie dostrzegać. Musi troszczyć się o umacnianie, nie wśród swoich członków socjalistycznego stosunku do pracy, solidnego i rzetelnego wykonywania przypadających im w udziale zadań.

Proces przeobrażeń polskiego ruchu zawodowego nie został bynajmniej zakończony. Powstają ciągle nowe organizacje, trwają dyskusje o roli związków, następują przemiany w istniejących związkach branżowych. W świetle nagromadzonych już doświadczeń okazało się niezbędnym ponownie określenie prawnopolitycznych zasad ruchu zawodowego w systemie demokracji socjalistycznej. Niezbędnym jest też wypracowanie optymalnego modelu ruchu, jego uprawnień i obowiązków, a także — stosunków między państwem, jego organami, aparatem administracyjnym i gospodarczym a związkami zawodowymi.

Problemy te są obecnie przedmiotem prac powołanego przez Radę Państwa Zespołu do Spraw Ustawy w Związkach Zawodowych. Określi ona ich status w sposób odpowiadający wymogom i warunkom obecnego etapu budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Projekt ustawy przewiduje m. in. zagwarantowanie prawa do strajku. Nie może to jednak oznaczać stworzenia możliwości do jego nadużywania. W naszych warunkach, strajk powinien być traktowany jako środek ostateczny, do którego wolno odwołać się po uprzednim wyczerpaniu wszystkich możliwości rozstrzygnięcia zaistniałego sporu i postępowania pojednawczego. Trzeba też jasno powiedzieć, że niedopuszczalne jest pod żadnym pozorem wykorzystywanie tego prawa jako instrumentu presji politycznej. Po służeniu się strajkiem, jako środkiem nacisku politycznego, jest jaskrawym nadużyciem tego prawa. Zamiast służyć jako środek w obronie przed błędami i wypaczeniami, tak zdefiniowane prawo do strajku przetrada się w narzędzie skierowane przeciw socjalizmowi, przeciw samej klasie robotniczej i jej najżywniejszym interesom.

Organizacyjne zróżnicowanie ruchu zawodowego, wielość reprezentacji pracowniczych, stawa obecnie zadaniem stworzenia warunków pełnej politycznej jednolitości ruchu związkowego i jednolitości jego działania w interesie klasy robotniczej. Interes ten jest niepodzielny.

Dialog europejski

Madryckie spotkanie

Atmosfera niepewności, jaka towarzyszy rozpoczęciu spotkań w Madrycie, stanowi odbicie bardzo złożonej sytuacji międzynarodowej. Dzisiejsze spotkanie w stolicy Hiszpanii jest jak gdyby — kalendarzowo biorąc — zamknięciem sezonu politycznego, który charakteryzował się zahamowaniem procesów odprężeniowych i wzrostem napięcia w sytuacji międzynarodowej. Zainicjowały ten sezon znaczne decyzje NATO w sprawie rakietowo-jądrowego „dozbrajania”. Sprawa ta, że przed madryckim spotkaniem wyrosły szczególne trudności, a jednocześnie powoduje, iż kolejna konferencja państw KBWE nabiera szczególnego znaczenia. Może ona przyczynić się w istotnym stopniu do przełamania trudności w sytuacji europejskiej, stanowi w każdym razie szansę w tym kierunku.

Czy szansa ta zostanie wykorzystana?

Problem zasadniczy polega na tym, kto czego oczekuje od forum w stolicy Hiszpanii. Kraje socjalistyczne sprecyzowały swoje stanowisko w komunikacie po obradach ostatnio w Warszawie sesji Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Układu Warszawskiego. Opowiedziały się one za tym, „aby możliwości, jakie stwarza spotkanie w Madrycie, zostały wykorzystane dla potwierdzenia polityki odprężenia, jako głównego kierunku kształtowania sytuacji w Europie, aby na spotkaniu tym wypracowane zostały porozumienia co do dalszych praktycznych kroków we wszystkich głównych kierunkach umacniania bezpieczeństwa i współpracy na kontynencie europejskim”.

Jest to oczywiście formuła ogólna. W bardziej szczegółowym ujęciu stanowisko krajów socjalistycznych sprowadza się do dwóch zasadniczych punktów. **Po pierwsze:** spotkanie madryckie winno powiązać nurt rokowań KBWE z militarnymi aspektami bezpieczeństwa europejskiego, podejmując decyzję konferencji w sprawie odprężenia militarnego i bezpieczeństwa w Europie; jak wiadomo, Polska i inne kraje wspólnoty jako miejsce tej konferencji proponują Warszawę.

Po drugie: spotkanie madryckie winno osiągnąć uzgodnienia w sprawie dalszej praktycznej realizacji wszystkich postanowień zawartych w Akcie Kończącym z Helsinek. Chodzi o intensyfikację współpracy w dziedzinach gospodarki, nauki, techniki, ochrony środowiska, a także — oświaty, kultury, informacji i kontaktów.

Niektóre kręgi w krajach kapitalistycznych mają jednak inną wizję spotkania madryckiego. Pragną przekształcić je w forum wzajemnych rozliczeń, osądzeń i oskarżeń, co silnie rzeczy musi prowadzić do propagandowej konfrontacji, a nie do konstruktywnego działania skierowanego ku przyszłości. Podobne stanowisko kręgi te zajmowały w czasie spotkania belgradzkiego.

Te odmienne stanowiska znalazły swój wyraz w impasie w rozmowach przygotowawczych przed „Madrytem 80”. Spór ten dotyczył tzw. podziału czasu. Kraje wspólnoty socjalistycznej — nauczone belgradzkim doświadczeniem — proponowały, aby z góry określić, jaką część czasu spotkanie przeznaczy na analizę dotychczasowej realizacji Aktu Kończącego, a jaką — na szukanie uzgodnień na przyszłość. Niektóre kraje zachodnie — chcąc uchylić się od obowiązku pozytywnego działania przynajmniej w drugiej części spotkania — przeciwstawiły się tak pomyślanemu planowi pracy, mimo że go niewątpliwie konstruktywnego charakteru.

Brak uzgodnień w tym zakresie potwierdza, że na tego rodzaju wielostronnych spotkaniach między Wschodem a Zachodem nie wystarczy najbardziej konstruktywne podejście i najlepsze chęci tylko części uczestników. Niezbędnym warunkiem sukcesu jest polityczna dobra wola ogółu państw uczestniczących.

Tak się złożyło, że spotkanie madryckie zbiera się w tym samym czasie, w którym społeczeństwa polskie uczą się trudnej sztuki kompromisu. Jest to doświadczenie, które dodatkowo rzutuje i umacnia stanowisko naszego kraju wobec ośrodków europejskiego dialogu. Polska zawsze wypowiadała się za tym, aby w nurcie rokowań KBWE szukać tego, co łączy, a nie tego, co dzieli. Polska zawsze utrzymywała, że podzieleną ustroju Europa może stać się jednością we wspólnym dążeniu do pokoju i pokojowej współpracy, zgodnie z zasadami zapisanymi w historycznym dokumencie helsińskim. Są to pryncypia, które określają nastawienie, z jakim udajemy się do Madrytu.

RYSZARD DRECKI

Zmniejszenie liczby spraw sądowych o łapownictwo i protekcjonizm

Statystyki wymiaru sprawiedliwości wykazują, że w ostatnich latach zmniejsza się liczba sądowych spraw o łapownictwo oraz protekcjonizm. W ub. r. za tego typu przestępstwa skazano 621 osób, w tym za łapownictwo 419, a za płatną protekcję 202. W 1978 r. za łapownictwo 658 skazań, a w 1977 roku 682.

Czy dane te odzwierciedlają rzeczywistą sytuację? Faktem jest, iż wykrycie tych przestępstw i doprowadzenie do skazania łapowkarzy nie jest sprawą łatwą do udowodnienia. Transakcje takie dochodzą bowiem do skutku bez świadków i uzyskanie dowodów powoduje poważne trudności. Odpowiednie artykuły kodeksu karnego przewidują odpowiedzialność zarówno tego, kto bierze, jak i tego, kto daje. W Konsekwencji żadna ze stron nie jest zainteresowana ujawnieniem faktu wręczenia lub przyjęcia łapówki. Na leży tu jednak dodać, że jednym z celów takiego uregulowania sprawy w obecnie obowiązującym kodeksie karnym — odmiennie niż w poprzednim — było zapewnienie ochro-

ny przed bezpodstawnym zarzutem przyjęcia łapówki.

Dotychczasowe efekty działalności organów ścigania — mimo istniejących przeszkód — trudno uznać za zadowalające. Także sądy skazując te osoby, którym udowodniono łapownictwo, niejednokrotnie zbyt łagodnie, je traktowały. Wobec 2/3 osób skazanych za przyjęcie łapówki w ub. r., wymierzono kary pozbawienia wolności z jednoczesnym zawieszeniem ich wykonania.

Wzmocniona aktywność organów ścigania i uściślenie zasad orzekania przez sądy w tego typu sprawach to jeden z problemów. Byłoby bowiem niewątpliwie oczekiwać, że organa te same dadzą sobie radę z tymi zjawiskami godzącymi w podstawowe zasady sprawiedliwości społecznej. A jak stwierdzono podczas obrad Sejmu Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości w ciągu trzech kwartałów br. ujawniono 778 przestępstw łapownictwa, to jest o 43 procent mniej niż w analogicznym okresie ub. r.

PAP

Kancelarz RFN H. Schmidt w Paryżu

W poniedziałek wieczorem do Paryża przybył kanclerz RFN, Helmut Schmidt, na rozmowy z prezydentem Valérym Giscardem d'Estaing. Krótka wizyta nie ma wprawdzie oficjalnego charakteru i na jej temat nie opublikowano żadnych urzędowych informacji, lecz zainteresowanie nią jest znaczne. Wypływa to z dwóch okoliczności: Najazutrz po rozmowach z Pałacem Elizejskim rozpoczyna się w Madrycie spotkanie przedstawicieli krajów sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, a ponadto kanclerz Schmidt będzie pierwszym europejskim mężem stanu, który złoży wizytę w USA (19-20 listopada) po wyborach nowego prezydenta. (PAP)

Mozna wpłacać dary pieniężne

Komunikat Komitetu Budowy Pomnika Stoczniovców

Spółeczny Komitet Budowy Pomnika „Poległych Stoczniovców 1970” informuje zainteresowane osoby i instytucje o posiadanej koncie w Narodowym Banku Polskim, na które można wpłacać dary pieniężne na cele związane z budową pomnika. Numer tego konta: NBP IV oddział miejski w Gdańsku 19044-93871-181-62.

Spółeczny Komitet Budowy Pomnika informuje ponadto, że nie upoważnił nikogo do zbierania ofiar pieniężnych na budowę pomnika po mieszkaniach prywatnych.

Wiedeńskie rozmowy E. Honeckera

Na zaproszenie prezydenta Austrii, Rudolfa Kirchschlaegera, 10 bm. przybył do Wiednia przewodniczący Rady Państwa NRD, sekretarz generalny KC NSPJ, Erich Honecker. Jest to jego pierwsza oficjalna wizyta państwowa w Austrii. Na wiedeńskim lotnisku gościa z NRD wraz z towarzyszącymi mu osobami powitali: prezydent Rudolf Kirchschlaeger oraz kanclerz Bruno Kreisky. (PAP)

Podpisanie porozumienia na UAM

Wczoraj w godzinach wieczornych podpisane zostało porozumienie między Zakładem Komitetem Strajkowym NSZZ „Solidarność” przy UAM a władzami uczelni. Tym samym zakończony został trwający od 6 listopada strajk pracowników Biblioteki Głównej UAM i wybranych jednostek Uniwersytetu.

W trakcie wielogodzinnej debaty uzgodniono stanowis-

ka dotyczące m. in. możliwości nieskrepowanego korzystania z całości zbiorów bibliotecznych, spraw personalnych (w tym zmiany dyrektora), placowych, a także problemów związanych z BHP. Porozumienie dotyczy też możliwości — częściowej na razie — rewizji programów i metod nauczania — tzw. przedmiotów ideologicznych. (len)

Liga Ochrony Przyrody przygotowuje protest

„Rów poznański” dewastacją ziemi

W Poznaniu odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody, poświęcone niekorzystnym zmianom, jakie zachodzą w środowisku naturalnym człowieka, stwarzając zagrożenie dla życia i zdrowia. Wiele miejsc poświęcono sprawie tzw. „Rowu poznańskiego”, czyli projektowanej kopalni węgla brunatnego, mającej rozciągać się 280-metrowym wykopem od granic Poznania do Gostynia w Leszczyńskim. Inwestycja ta zagraża istnieniu „pluc” ponad półmilionowej miejskiej aglomeracji, spowoduje niekorzystne zmiany w stosunkach wodnych Wielkopolski, pozbawi kraj ponad 30 000 hekta-

rów ziemi uprawnej, dającej obecnie wysoką produkcję. Mimo iż w wyniku interpelacji poselskiej inwestycja została odsunięta w czasie, niepewność jednak pozostała.

Uczestnicy plenium wybrali komisję redakcyjną, która w tym miesiącu opracuje protest-apel do prezesa Rady Ministrów przeciwko decyzjom, mogącym spowodować degradację gleb i pogorszenie klimatu w całym regionie.

Zasłużonym dla Ligi Ochrony Przyrody działaczom, członkom, szkolnym kołom LOP i ich wychowawcom wręczono odznaczenia państwowe, organizacyjne, nagrody rzeczowe i dyplomy. (zd)

W sprawie bezpieczeństwa narodu polskiego

Poparcie apelu kobiet ze Zduńskiej Woli

Apel załogi kobiet pracujących w zakładach „Wola” w Zduńskiej Woli w sprawie zachowania pokoju i bezpieczeństwa narodu polskiego skierowany do Rady Państwa, KC PZPR, MKZ NSZZ „Solidarność” oraz do Krajowej Rady Kobiet spotyka się z coraz szerszym odzewem społecznym. Do głosu wzywającego wszystkie kobiety i matki z całej Polski do protestu przeciwko siłom pragnącym dalszej destabilizacji ładu społecznego dołączają pracownice wielu zakładów pracy, instytucji i spółdzielni.

10 bm. na spotkaniu kobiet pracujących w Centralnym Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” uchwalono apel popierający wezwanie kobiet ze Zduńskiej Woli. Oświadcza się w nim m. in.: „my, kobiety — spółdzielczynie opowiadamy się również za potrzebą przedyskutowania pałających spraw społeczno-gospodarczych. W dyskusjach tych kierować się trzeba rozważą i ogólnospołecznym dobrem, nigdy nie zapominając o głównych celach naszych poczynań, jakimi są: szczęście naszych dzieci, rodzin i naszej ojczyzny”. (PAP)

RFN

Rewizjonistyczne wystąpienie H. Czaj

Znany działacz rewizjonistyczny, przewodniczący Centrali Organizacji Ziemokształnych tzw. Związku Wypędzonych Herbert Czaja raz jeszcze bronił praw przesiedleńców „do ojczyzny”, a więc powrotu na ziemię za Odrą i Nysą. Czaja powiedział, że „układy wschodnie”, czyli układy zawarte przez RFN z Polską, ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, nie anulują „praw Niemiec i Niemców” oraz pozwalają mieć nadzieję na „pokojowe rozwiązania” na gruncie prawa do samostanowienia i „prawa do ojczyzny”.

Czaja przemawiał w niedzielę w Kassel na zakończenie dwudniowego kongresu działaczy BDV. (PAP)

Francja

Zamach na konsulat turecki w Strasburgu

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano w Strasburgu zamachu bombowego na turecki konsulat generalny. Wybuch spowodował znaczne straty materialne. Ofiar w ludziach nie było. (PAP)

M. Foot przewodniczącym Partii Pracy

Nowym przewodniczącym brytyjskiej Partii Pracy został Michael Foot. Wyboru dokonała w poniedziałek grupa parlamentarna tej partii, oddając na Foota 139 głosów. Drugi kandydat — Denis Healey, otrzymał 129 głosów.

Michael Foot jest przedstawicielem lewego skrzydła partii. (PAP)

Liczba dodatkowa 35

W wynikach niedzielnej Totolotki w pierwszym losowaniu padły wyniki: 21, 27, 34, 40, 42, 47, i liczba dodatkowa 35 a nie jak podaliśmy 45. Za omyłkę przepraszamy czytelników.

sport-sport

Piłkarska reprezentacja Polski przebywa już w Barcelonie

Wczoraj we wczesnych godzinach popołudniowych przybyła do Barcelony piłkarska reprezentacja Polski, która jutro rozegra towarzyskie spotkanie z Hiszpanią. Stolica Katalonii powitała naszych piłkarzy piękną, słoneczną pogodą. Nie jest z tego zbyt zadowolony trener Ryszard Kulessa, który obawia się, że tak gwałtowna zmiana klimatu wpłynie niekorzystnie na naszych piłkarzy.

Polska ekipa nie przybyła do Barcelony w komplecie. Dopiero dzisiaj dołączą do niej Matysik i Zaleźny. Ten ostatni był wprawdzie na warszawskim lotnisku, ale okazało się, że nie ma dla niego paszportu, ponieważ pomyłkowo zabrano paszport... Sybisa. Trener Kulessa nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji, w jakim składzie wyjdzie na boisko nasza narodowa jed-

nastka. Wiadomo natomiast, że w bramce wystąpi Józef Młynarczyk. Piłkarze Hiszpanii zjawiają się w Barcelonie dopiero dzisiaj. Mecz odbędzie się na stadionie Espanol, mogącym pomieścić ok. 40 000 widzów. Ponieważ telewizja hiszpańska przeprowadzi bezpośrednią transmisję z tego spotkania, organizatorzy nie spodziewają się kompletu widzów.

Dwie godziny po przylocie, polscy piłkarze przeprowadzili półtoragodzinny trening na małym stadionie trzecioligowego klubu robotniczego dzielnicy Sant Andreu. Dzisiaj w godzinach wieczornych trenować będą nasi piłkarze na stadionie Espanol. Mecz rozpocznie się o godz. 20.30 czasu miejscowego, który jest również czasem warszawskim. (PAP)

M. Cichy trenerem kadry hokeistów

29-letni absolwent AWF w Poznaniu Marek Cichy rozpoczął pracę w PZHT jako trener kadry narodowej seniorów w hokeju na trawie. Poprzednio (do końca października br.) przez 5 lat prowadził on zespół Lecha, który zdobył w latach 1977 i 1978 mistrzostwo Polski, a w latach 1976 i 1979 wicemistrzostwo Polski. Przypominamy, że pełniący do niedawna funkcję trenera kadry seniorów Witold Ziąża zrezygnował z tej pracy w połowie września.

Ostatnio wycofał się on także z pracy szkoleniowej w PZHT.

Zespół Lecha prowadzi obecnie Andrzej Tomczak, poprzednio zajmujący się zapleczem w tym klubie. Jego wychowankowie wywalczyli w br. II miejsce w rozgrywkach VII OSM. A. Tomczak współpracował z W. Ziążą w przygotowaniach do olimpiady młodzieżowej. (ad)

Porażka deblowej pary W. Fibak — B. Taroczy

Halowy, tenisowy turniej Grand Prix w Sztokholmie zakończył się zwycięstwem Szweda Bjorna Borga. W finale mistrz Wimbledonu nieoczekiwanie łatwo pokonał obrońcę pierwszego miejsca z ubiegłego roku w tym turnieju, Amerykanina, Johna McEnroe 6:3, 6:4.

Nie powiedziało się parze Wojciech Fibak — Balazs Taroczy w turnieju debla. Para polsko-węgierska uległa w drugiej rundzie deblowi Paul McNamee — Heinz Guenthardt 6:3, 5:7, 5:7. (PAP)

Dwa zwycięstwa zapaśników w Finlandii

Kazimierz Lipień i Roman Wrocławski zostali zwycięzcami turnieju zapaśników w stylu klasycznym w Helsinkach. Lipień okazał się najlepszym w kategorii 68 kg, natomiast bez straty punktu zakończył turniej Roman Wrocławski (waga ponad 100 kg). (PAP)

Poznań: 15 — 16 listopada

Znów festiwal piosenki studentów zagranicznych

Głównym akcentem tegorocznych obchodów Międzynarodowego Tygodnia Studenta (10-17 listopada) w Polsce i w Poznaniu będzie XI Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych. Po rocznej przerwie, w Sali Wielkiej Pałacu Kultury, spotkają się znów różni śpiewnicy przedstawiciele młodzieży akademickiej, studiującej w polskich uczelniach. Organizatorami imprezy, której tradycyjnie przyświeca hasło „Piosenka zbliża narody”, a która odbędzie się 15 i 16 listopada, są: Socjalistyczny Związek Studentów Pol-

skich, Środowiskowy Komitet Studentów Zagranicznych i Pałac Kultury w Poznaniu.

Do udziału w tegorocznym festiwalu zgłosiło się ponad 70 uczestników, studiujących w Bydgoszczy, Gdańsku, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu, a reprezentujących 16 państw Afryki, Ameryki Łacińskiej, Azji i Europy. Solistom akompaniować będzie zespół pod kierunkiem Rajmunda Nowickiego. Obydwa koncerty: konkursowy i galowy — laureatów, odbędą się w Sali Wielkiej PK (wie)

Konin

Wyrok na złodzieja „Ursusów”

Sąd Wojewódzki w Koninie wydał wyrok na Zdzisława Lasotę, byłego pracownika konińskiego oddziału PKS, który w 1978 roku ukradł z zakładów mechanicznych „Ursus” 7 nowych ciągników sprzedając je prywatnym osobom. Dwa są w tym złodziejskiej faktury wyjątkowe: po pierwsze Zdzisław Lasota mógł dokonywać swego przestępczego czynu, gdyż w „Ursusie” panował bałagan i brak kontroli. Zdzisław Lasota zjawiał się w „Ursusie” stwierdzając, że wraca „busiem” i by nie wleźć powietrza chce zabrać traktor dla odbiorców. Przedstawiał fałszywą ne karty drogowe. Bez trudu otrzymywał ciągniki, które mia-

ły dotrzeć m. in. do Słupcy. Nie miał także trudności z wyjechaniem przez bramę zakładu. Nawet nie musiał się okazywać wodem osobistym. Wierzone mu na słowo. Drugim niezrozumiałym faktem jest niestwierdzenie przez „Ursus” braku ciągników. Złodziejstwo wydało się tylko dla tego, że w jednej z wieśk województwa konińskiego funkcjonariusz MO stwierdził posiadanie przez rolnika traktora bez odpowiednich papierów. Zdzisław Lasota został skazany na 9 lat więzienia, 100 000 zł grzywny, utratę praw publicznych na 5 lat oraz karę samochodu i motocykla. Wyrok nie jest prawomocny. (woj)

Odkrycie w bédlewskim pałacu

Pod tynkiem i stropem polichromie sprzed wieku

Takiej sensacji zapewne nie spodziewano się, przystępując do gruntownego remontu XIX-wiecznego pałacu w Bédlewie w gminie Stęszew (Poznańskie). Niczego nie zapowiadały też pierwsze miesiące prac, zaczętych w drugiej połowie ubiegłego roku. Ostatnio jednak zabytek ten jest jakby na nowo poznawany. Od stycznia w nim przyciągnęły uwagę nie tylko znawców.

Podczas prac konserwatorskich w holu bédlewskiego pałacu odsłonięto na ścianach polichromie sprzed wieku. Ma ona geometryczne motywy dekoracyjne i utrzymana jest w tonacji ciemnej zieleni ze złotem. Równie interesująca polichromia ukazała się w sali jadalnej pod drewnianym stropem belkowym; poniżej odświeżono szereg tond (okrągłe płaszczyzny malowane portretami). Najprawdopodobniej za-

wierały one portrety królów polskich lecz zachowały się — niestety — tylko obrazy. Natrafiono też na fragmenty polichromii na pozostałościach ścianach jadalni.

Jest to obecnie jedyny w Poznaniu XIX-wieczny pałac (ukończony został w 1866 roku) i była to wówczas okazała rezydencja rodu Potockich; wiele lat mieściła się tam zasadnicza szkoła polnicza, a w 1976 roku obiekt przejął Polska Akademia Nauk z przeznaczeniem na dom pracy twórczej, w którym odkryto polichromie. Zapadły więc decyzje o dalszej renowacji bédlewskiego zabytku. Nie tylko zespołu pałacowego, ale i — jak poinformował wojewódzki konserwator zabytków, Henryk Nowakowski — sąsiednich budynków, parku i ogrodu. Wszystko to potrwa kilka lat. (bop)

„Flata” 125p. Odnosił poważne obrażenia.

• Ciężkie obrażenia doznał mężczyzna, który przy ulicy Przemysłowej spacerował po jezdni i został potrącony przez „Flata” 125p.

• Na ulicy „Garbary” „Flat” 126p potrącił stojącego na skraj chodnika mężczyznę. Doznał on ogólnych potłuczeń.

• Na ulicy Reymonta na prześlecie dla pieszych „Flat” 126p potrącił 72-letnią kobietę. Doznała ona poważnych obrażeń i została przewieziona do szpitala. (jk)

telefony donoszą...

• Na ulicy Leszczyńskiej, pieszy wbiegł na jezdnię i wpadł pod nadjeżdżającą „Skodę”. W stanie ciężkim przewieziony został do szpitala.

• Na ulicy Chocińskiego mężczyzna wszedł z samochodem na jezdnię i został potrącony przez

Na stołach tenisowych II ligi

Zespół żeński tenisa stołowego Budowlanych rozegrał kolejne mecze mistrzowskie w II lidze z Wartą Gorzów. Dwukrotnie zwyciężył poznanianki w identycznym stosunku 3:2. W obu spotkaniach punkty dla Budowlanych zdobyli: Filipowska 3 i 3, Kukla 2 i 2, oraz Sowińska i Górniak 1 i 1, i 1. Po spotkaniu poznanianki zajmują w tabeli 3 miejsce za MRKS Gdańsk i Wisłą Płock.

W II lidze tenisa stołowego mężczyzn San zmierzył się z liderem tabeli Burzą Wrocław. Poznaniancy wywieźli z Wrocławia jedno zwycięstwo 11:7 i jedną porażkę 8:10. Takie rezultaty zapewnił Sanowicz zwyciężając wicelidera w drugoligowej tabeli. Punkty dla poznanianków zdobyli: Jedrusek 3 i 4, Szudzikowski 3 i 1, Mroziński 3 i 0, Kurowski 1 i 0, Flisikowski 6 i 2, oraz w grze podwójnej Flisikowski — Kurowski 0 i 1, Jedrusek — Szudzikowski 1 i 0. (leg)

PONIEDZIELNE opinie

Po dwóch zwycięstwach z Włocławem, drugoligowi siatkarze Poznania zostali samodzielnymi liderem tegorocznych rozgrywek mistrzowskich.

Trener siatkarzy Poznania — WIESŁAW KWIEK: — Były to dla nas trudne spotkania. Wysoce zespół Włocławia mocno dopięty przez własnych kibiców dokładał starań, aby osiągnąć z nami jak najkorzystniejszy wynik. W pierwszym meczu prowadził nawet w setach 2:0. Jednak przy dobrej grze naszej drużyny udało nam się wygrać trzeci set. Decydujący dla całego pojedynku — jak się później okazało — był czwarty set. Gospodarze prowadzili w nim 14:12 i mieli jedną piłkę setową. Zakończony naszym zwycięstwem zakończył Włocławian, którzy do końca spotkania grali znacznie gorzej, czym ułatwili nam zadanie.

W pojedynku rewanżowym o sukces było znacznie łatwiej. W obu spotkaniach na wyróżnienie zasłużył Sekowski. Ten młody siatkarz nabrał większej pewno-

ci w grze, przez co stał się pełnowartościowym zawodnikiem. Obok niego, szczególnie w pierwszym meczu, w ataku dobrze zagrali Grzybowski, a na rozegraniu — Tamowicz. (kar)

Rozgrywki o mistrzostwo II ligi rozpoczęły koszykarki. Poznański AZS przegrał w Gdańsku ze Spójnią i zwyciężył w Białymstoku Włocławian.

Trener zespołu — ROMAN HABER: — Z postawy drużyny w pierwszych spotkaniach jestem zadowolony, choć również, mecz w Gdańsku mogliśmy rozstrzygnąć na swoją korzyść, gdyby drużyna wystąpiła w pełniejszym składzie. „Głos” pisał już jednak o tym, że graliśmy bez pięciu zawodników z podstawowego składu. W Białymstoku było już nam trochę łatwiej, bowiem do zespołu dołączyli Jergen i Wieczorek. Związka ta pierwsza bardzo nam pomogła w wywalczeniu zwycięstwa. Chciałbym również podkreślić bardzo dobrą postawę Karbowskiej, która obok Komorowskiej była wyróżniającą się zawodniczką zespołu. (wi)

Praca

Sprzedawczyni z kilkuletnią praktyką potrzebną do konfekcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1652g.

Ucznia w zawodzie blacharza samochodowego — przyjmę Baranowski, ul. Przemysłowa 1, od godz. 7-16. 49657g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49733g.

Poszukuję pracy siłownika lub każde chałupnictwo, posiadam pomieszczenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49751g.

Zaopiekuję się dzieckiem 2-3-letnim w swoim domu, Wilda, Traugutta 28 m. 10. 49773g

Przyjmę szycie konfekcji do domu Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49987g.

Przyjmę szycie chałupni czo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49976g.

Przyjmę instalatorów spawacza oraz instalatorów. Zakład Instalacyjny, Szymanieckiego 7. 909g

Zatrudnię dziewczynkę na dobrych warunkach. Zakład, ul. Grobla 18 od godz. 10-16. 1094g

Samotną wieśniaczkę, spokojną, niepalącą przyjmę do pracy ferma drobiu, Borowiec 53, 62-122 Gądko koło Poznania. 1087g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Solidność gwarantowana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 783g.

Slusarz, spawacz oraz uczeń, polizebni. Poznań, Bożeny 58. 624g

Pracę chałupniczą przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1121g

Kaletnikowi oddam szycie torebek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 543g.

Nauka
Korepetycje — matematyka, chemia, tel. 608-54 Szyszko 642g

Naukę szybko języka niemieckiego, tel. 706-25 Baśtan 874g

Korepetycje z matematyki, fizyki, mgr Józefiak, tel. 33-38-24. 49699g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a, Waxmann. 49602g

Kupno

Kupię nożyce do cięcia prętów stalowych oraz wiertarkę stołową 62-052 Chomęcice, Stęszewska 1. 49679g

Srebrna moneta, miedziaki, zegarek, zegar starożytny. Tel. 79-16-18. 49750g

Książkę Gabriela Zycha tytuł „Oranienburg — ra chunek pamięci” kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49937g.

Białą porcelanę oraz farby i kalkę do zdobienia kupię. Kraków, telefon 293-22 lub oferty 46786 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. 3223-K2

Politylen bezbarwny kupię, tel. 67-33-96 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1105g.

Kupię zaraz biotniki przednie i tylne oraz drzwi lewe przednie do Woi. Gaz-24 Opalenica, ul. 5 Stycznia 14, tel. 235 1059g

Kupię ciągnik C-330 do remontu Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1184g

Kupię bony PeKaO, tel. 32-35-55. 1181g

Cegły dziurawki kupię. Tel. 20-38-86. 1170g

Kupię butle 11-litrowe na gaz propan-butan. Tel. 77-62-32. 647g

Kupię nadwozie Trabanta 801. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 614g.

Kupię nożyce introligatorskie i ramienne maszyny do szycia R Czornik 62-030 Luboń k/Poznań Waryńskiego 11 542g

Dźwigary 26 zamienię na 18 lub 16. Tel. 20-30-19. 793g

Ładne kafle lub stary piec do rozbiórki kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 962g.

Kupię Esbertox Swierczewskiego 69C, m. 41, tel. 441-35. 924g

Punkt TO-TO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 921g.

Sprzedaż

Futro, nutrie ciemne, duży sprzedam. Marcellinska 66B m. 13 (narożnik Grochowskiej). 2547g

Garaż blaszany nowy sprzedam. Tel. 22-43-60. 754g

Grawerkę stołową, tel. 67-28-47. 49949g

Taksometr Poltax 2 sprzedam. Dąbrowskiego 64 m. 21 po godz. 19. 2016g

Motorower „Simson” sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2586g.

Sprzedam przyczepę ciągnikową wywrotkę 62-300 Września, ul. Mazurska 2. 1297p

Bufet, kredens sprzedam. Kossaka 23 m. 6. 2243g

Silnik Opel - Record poj. 1900 z oprzyrządowaniem sprzedam. 64-361 Miedzychowo 54 1289p

Sprzedam skóry srebrnych i białych, listów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2282g

Sprzedam kozuch damski. Tel. 780-152. 2222g

Sprzedam maszynę dziewiarską wieloczołową nr 5, aparat dziewiarski Rekord. Kwiatowa 6 m. 18 po godz. 15 2254g

Biotniki z tworzyw samochodów krajowych i zagranicznych wykonuje Zakład Specjalistyczny Słajka i Wysga, Warszawa, Łomianki 65-150, ul. Kasztanowa 9, tel. 35-00-82. Zamiejscowym wysyłamy. 3201-K2

Okazja! Dogi tanio sprzedam. Gdańsk, tel. 31-20-79. 3222-K2

Ciągnik C-4011 sprzedam. Stanisław Dąbrowski, Stara Łomża — Zosin, Łomża. 1299p

Sprzedam nową gre TV prod. RFN, tel. 32-18-95. 49663g

Sprzedam pszczoły. Luboń, Kręta 29. 49912g

Sprzedam roztrząsacz O. borknika, dwuosowy, sło powiazakę, prasę do słomy oraz siewnik do nasł. nika narzędzia. Stanisław Wencel, Wojnowice 69, 64-330 Opalenica. 49672g

Sprzedam okna, rury, stół stolarski narzędzia. Tel. 66-04-59. 49673g

Sprzedam nowy, prawy tylny biotnik, zderzak i lakier do Audi 100, tel. 66-04-59. 49672g

Praktika DLT3 Pancerol 1,8/50 akordeon 120 basowy „Weltmeister”, tel. 32-55-90. 49772g

Samochody

Zamienie Fiata 125, rocznik 1977 na nowego 126p. Tel. 735-22 po godz. 17. 2136g

Kupię nadwozie Fiata 125p lub Poloneza może być po wypadku, nie starsze niż 3 lata, Gostyń, tel. 212-73. 1262p

Zasiadę 1100 w stanie dobrym, 1975 r., po okazaniu cenie sprzedam. Os. Lecha 17 m. 33 po godz. 16.30. 2051g

Sprzedam Fiata 126p, 1976 r. Tel. 67-63-06 po godz. 15. 2112g

Sprzedam VW-1300 Passat L. Ul. Bonin 4 m. 28, od godz. 10-19. 49193g

Syręnę 105 sprzedam. Kostrzyn Wlkp., Moniuszki 14 po godz. 19. 2877g

Sprzedam Fiata 126, rocznik 1980. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2685g

Sprzedam karoserię Fiata 126p wraz z dużą ilością części, możliwość założenia. Pniewy, ul. 1 Maja 15 m. 5. 1288p

Sprzedam Syrenę 103, Marian Kańdula, Garczynskich 3, 64-360 Zbąszyn. 1291p

Lokale

M-3 lub M-4 własnościowe przy Norwida kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2070g.

Zamienie mieszkanie 3-po kojowe, bardzo wygodne w nowym budownictwie w Kielcach na Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1607g.

Wynajmę pokój studenta. Poznań, Trzebawka 9a. Informacja po godz. 18. 8452g

M-5 spółdzielcze Leszn, zamienie na podobne w Poznaniu. Tel. Leszno 60-50. 2582g

Małżeństwo poszukuje M-2, 2-3 lata, płatne miesięcznie Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1843g.

Poszukuję kawalerki. Płatne rok z góry Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2531g

Zamienie 4 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, piec, 1 ptr. samodzielne na 2 pokoje możliwe centralne, Grunwald. M. Kłaczyski, Poznań, Kasprzaka 27. 1939g

Nieruchomości

Kupię dom z ogrodem, okolic, Gniezna, Września, Półbiedzi lub Kobylnicy. Bogdan Malnicki, 62-262 Falkowo. 1292p

Gospodarstwo rolne powyżej 30 ha w okolicy Gniezna kupię. Jerzy Perybylski, Kędzierzyn, 62-220 Niechanowo. 1295p

ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
Poznań,
ul. Gwardii Ludowej 3
telefony: 330-961 lub 333-542

POSZUKUJĄ DO WYNAJĘCIA
POMIESZCZEN
na terenie miasta Poznania
lub w zasięgu komunikacji miejskiej
z przeznaczeniem na biuro
o łącznej powierzchni
nie mniejszej niż 50 m².
3272-K1

Sprzedam dom piętrowy centralnym ogrzewaniem, garaż, zabudowania gospodarcze działka 10 arów tunele foliowe, ogrzewane 400 m² Głogów Hanka Sawickiej 2, tel. 342-97 1293p

Kupię działkę do 10 km od Poznania. Z. Łukowski, Poznań Os. Powszań Narodowych 34 m. 50 1871g

Dom, zabudowania gospodarcze sprzedam. Lipki Wielkie, ul. Kościelna 11, woj. gorzowskie, Pasieki 1283p

Sprzedam połowę domu w Poznaniu, zabudowa szeregowa, ogródek potrzebne do zamiany mieszkanie, pokój, kuchnia, łazienka, albo kwaterek Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2400g

Kupię 1000 m² nieużytków, mogą być ze starą zabudową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 48558g.

Warsztat elektroinstalacyjny poleca swoje usługi. Niedźwiedz. tel. 33-23-49 godz. 16-19. 49007g

Wykonuje rysunki techniczne. Krawczyk Dzierżynskiego 98 m. 9 godz. 17-18. 48663g

Parkiety, bezpyłowo cyklinuje, lakieruje. Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 48610g

Układanie parkietów, cyklinowanie, Michalski, tel. 20-13-04. 1900g

Zguby
Znalazcę złotego pierścienia z białymi szafirami wynagrodzę, Maria Walczak, Młodej Gwardii 10d m. 15. 2619g

Nagrodzę wiadomość gdzie jest skradziony w sierpniu Trabant combi POB 36-61. Tel. 66-02-52. 2651g

Różne

Wózki, głębokie spacerowe, ławkowe, lokówki, cienkie karnisze, podnośniki wersalkowe, szpachel, krzyżaki, przeguby, tłumiki, progi, wsporniki, tarcze, łożyska, Łukasewska, Os. Czecha 5a godz. 9-18. 746g

Matrymonialne
Najserdeczniej pokieruję Twoim losem Biuro Matrymonialne „We dwoje”, Poznań - Piatkowskie, Osiedle Chłobrego 17F m. 119, dojazd autobusami 85, 87 tramwajami 9, 11. 2620g

Dnia 6 listopada 1980 roku zmarł

CZESŁAW KELMA

były długoletni i zasłużony poligraf pracowników Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka.

Zmarły był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Odznaką Zasłużony Działacz Kultury.

W Zmarłym żegnamy jubilat 50-lecia pracy w zawodzie oraz cenionego wychowawcę młodych poligrafów.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 listopada br. o godzinie 15 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Komitet Zakładowy NSZZ „Solidarność”, Koło Emerytów i współpracownicy Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka 2254-K3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1980 roku zasnął w Bogu, nasz drogi mąż, ojciec, dziadek, brat i szwagier, śp.

TADEUSZ TRACEWSKI

emerytowany inżynier Centralnego Biura Konstruktoryjnego PKP.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Zona, córki, synowie, wnuki oraz rodzina

Ul. Strzelecka 41 m. 2. 2739g

Dnia 9 listopada 1980 roku zmarł

lekarz medycyny

STANISŁAW GIERSZEWSKI

honorowy członek Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, prezes Oddziału Leczącego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Pierwszy organizator Służby Zdrowia we Wrocławiu był kierownikiem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Lesznie. Przewodniczący i zasłużony działacz szeregu organizacji społecznych. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczeniami Za Zasługi w Rozwoju Województwa Leszczyńskiego i Poznańskiego, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.

W Zmarłym straciłmy cenionego i zasłużonego lekarza, społecznika, szlachetnego człowieka, serdecznego kolegę i przyjaciela, zapisanego na zawsze w naszej pamięci.

Polskie Towarzystwo Lekarskie Oddział Leszno

Pogrzeb odbędzie się we Włoszakowicach, w środę, 12 bm. o godzinie 13.30. 2683g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1980 roku przeżywszy lat 75, po ciężkich cierpieniach, zmarł mój najukochańszy mąż, nasz niezapomniany ojciec, teść, szwagier, dziadek i pradiadek

FRANCISZEK BUDNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 listopada, 1980 roku o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Zagrońnicza 2/3. 2581g

† Dnia 7 listopada 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JADWIGA MAJCHRAK

z domu Daum

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Ciecocińska 34 m. 2. 2652g

† W dniu 4 listopada 1980 roku zmarła moja droga siostra

ZOFIA STANKIEWICZ

lat 86

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 8.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA

Ul. Inżynierska 2 m. 4. 2456g

† Dnia 4 listopada 1980 roku odeszła od nas na zawsze nasza córka, siostra, szwagierka, ciocia i wnuczka, śp.

KRYSTYNA GRZEŠKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pogrążeni

rodzice z rodziną

2579g

† Dnia 4 listopada 1980 roku zmarła moja droga siostra

ZOFIA STANKIEWICZ

lat 86

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 8.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA

Ul. Inżynierska 2 m. 4. 2456g

† Dnia 4 listopada 1980 roku odeszła od nas na zawsze nasza córka, siostra, szwagierka, ciocia i wnuczka, śp.

KRYSTYNA GRZEŠKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pogrążeni

rodzice z rodziną

2579g

† Dnia 7 listopada 1980 roku przestało bić serce w wieku 47 lat, mojej ukochanej żony, naszej wspólnie, jedynej, niezastąpionej mamy, synowej, teściowej i babci, śp.

HELENY JANKOWIAK

Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 12 bm. o godzinie 15 w kościele w Wirach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Os. Jagiellońskie 15 m. 14. 2792g

† Dnia 7 listopada 1980 roku zmarł po długotrwałej chorobie, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 71

JÓZEF JĘDRZEJCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 listopada br. o godzinie 13.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

2801g

† Dnia 7 listopada 1980 roku zmarł w wieku 82 lat, mój ukochany mąż, nasz ojciec, ojczym, brat, szwagier, teść, dziadek i pradiadek, śp.

STANISŁAW LECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego (Winiary).

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Ul. Dobrogojskiego 13 m. 1. 2675g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 5 listopada 1980 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła moja ukochana żona

STANISŁAWA SOKOŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

2452g

† Dnia 8 listopada 1980 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56

FRANCISZEK BAŁAŻYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 15 w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

2830g

† Dnia 8 listopada 1980 roku zmarła moja najdroższa i jedyna matka, śp.

EWA IGNASZAK

z domu Lipińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

SYN

Ul. Gwardii Ludowej 40 m. 6. 2789g

† Dnia 8 listopada 1980 roku po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., moja najdroższa i jedyna matka, śp.

HELENA URBANIAK

z domu Zaremba

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Sarbinowo 13. 2694g

† Dnia 8 listopada 1980 roku zmarł po długiej chorobie, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat

IGNACY TYLKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia

żona z dziećmi i wnukami

2760g

† Dnia 7 listopada 1980 roku po długiej chorobie zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn, brat, szwagier, przeżywszy lat 28, śp.

ZBIGNIEW SZAJSTEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice, brat, siostra z mężem

Ul. Lutycka 34 m. 1. 2871g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 listopada 1980 roku zasnęła w Bogu pełna dobroci i poświęcenia nasza najukochańsza mama, teściowa, najtrośniejsza babcia i prababcia, droga siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy 76 lat

HELENA URBANIAK

z domu Zaremba

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

RODZINA

Luboń 3, ul. Niezłomnych 19. 2834g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1980 roku zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 72 lata, śp.

JÓZEF TOMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Wiele 7. 2447g

W dniu 6 listopada 1980 roku zmarł tragicznie były wieloletni i zasłużony pracownik naszego zakładu

ANTONI STEFANIAK

odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem Za Udział w Walkach o Berlin oraz Honorową Odznaką miasta Poznania.

W Zmarłym żegnamy cenionego człowieka i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godzinie 13 w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja oraz pracownicy Oddziału Zaopatrzenia P-PKS w Poznaniu 2251-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1980 roku odeszła od nas na zawsze, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najtrośniejsza i nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, babunia, prababunia, siostra i ciocia, śp.

EMILIA JAKUBOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Majakowskiego 304 m. 5. 2748g

Dnia 8 listopada 1980 roku zmarła śp.

IRENA JABŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 13 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w piątek, 21 bm. o godz. 19 w kościele parafialnym Najświętszego Serca Jezusa przy ul. Kościelnej.

Z żalem żegnamy naszą drogą ciotkę Renie

Hećkowie, Jabłkowscy 2762g

LISTOPAD
11
Wtorek

Bartłomiej
Marcina

Słońce: 7.05-16.08

TEATRY

WIELKI — g. 18 Tryptyk: „Płaszcz”, „Siostra Angelika”, „Gianni Schicchi”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesowa”.
POLSKI — g. 19 „Umrzeć ze śmiechu”.
NOWY — g. 11, 14 „Klonowi bracia”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Czas wiele zmienia”.

LALKI I AKTORA — g. 10, 17 „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizgnięciu królowie i królu Gwóźdźniku”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.30 „Ryzykant” (amer. 15 l.), g. 15 „Nauczyciel” (kub. 12 l.), g. 20 s. zamkn. DKF „Kamera”.

KDF PAŁACOWE — g. 15.30 Magazyn przyrodniczy z filmem „Podróż na koniec świata” (fr. b.o.), g. 17.30 „Dorośli syn” (radziecki 15 l.), g. 19.30 DKF.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Trojęć tygrysa” (radz. b.o.), g. 18.30 „Syberia” cz. I i II (radz. 15 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14 „Gra ciałem” (czech. 15 l.), g. 18, 19 „Czas Apokalipty” (amer. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 11.30, 13 „Helga” (RFN 15 l.), g. 14.30, 18.15 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (arch. pol. 12 l.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Zew rodu” (czech. b.o.), g. 18 „Lot nad kukiełczym gniazdem” (amer. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Lek wysokości” (amer. 15 l.).

MALTA — g. 15.30, 17.45, 20 „Chiński syndrom” (amer. 15 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Jak Iwanuska szukał cudu” (radz. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Kalinka czerwona” (radz. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 Bajki, g. 17 „Dowódca armii” (radz. b.o.), g. 19 „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Chłopiec z gitarą” (radz. b.o.).

RIALTO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.).

SŁONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Cebulak” (radz. b.o.), g. 19.30 „Waterloo” (radz. b.o.), sala mała — g. 16 „Solaris” cz. I i II (radz. 12 l.), ILUZJON — g. 20 „Dwaj ludzie z miast” (fr. 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Nosferatu — wampir”.

WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Hair” (amer. 15 l.), g. 17.30, 20 „Powrót do domu” (amer. 15 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wizyta papieża Jana Pawła II w Paryżu”, cz. II.

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krąpcowa — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walci Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 48.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Pławowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugory 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 8, tel. 544-44 i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Czwórka pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Notatki scenarzysty” — pow.; 11.35 Czwórka pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska: 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Czerwony jazz; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama”; 16.00 Muzyka i Aktualności; 17.00 „Polemiki”; 17.30 Radiokurier; 18.00 publicystyczna; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.25 Kiermasz polskiej pieśni.

Stróżkami zamiast strumieniami płynie paliwo do dystrybutorów

Przedsiębiorstwo Obrót Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu zaopatruje w paliwo płynne stacje benzynowe w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim. Głównymi dostawcami tych produktów naftowych są rafinerie w Gdańsku i Płocku, skąd przez bazę przeładunkową w Kolaszkach paliwo dociera do Wielkopolski. Czy zaopatrzenie w nie będzie w okresie zimowym wystarczające? Zapytaliśmy o to zastępcę dyrektora przedsiębiorstwa — Andrzeja Dadaczynskiego.

— Złożyliśmy odpowiednie zapotrzebowanie na ostatni kwartał bieżącego roku w zjednoczeniu CPN w Warszawie. Niedobór paliw w skali kraju spowodował jednak, że ich dostawy są — niestety — nieregularne i o wiele mniejsze niż zakładano. Nie oznacza to, że stacje benzynowe nie będą miały czego sprzedawać. Jeżeli nie nastąpi gwałtowny wzrost zapotrzebowania, to — mimo, że paliwa starcza „na styk” — z jego nabyciem nie powinno być kłopotów.

Odczuwalne są i będą natomiast trudności z dostatecz-

nym zaopatrzeniem w smary i oleje. Na ostatnie trzy miesiące roku poznańskie przedsiębiorstwo otrzymało ich znacznie mniej niż w poprzednich kwartałach. Brakuje płynów hamulcowych R-3 i DA-1. Z zamówionych 33 ton tego pierwszego dostarczono zaledwie 12, drugiego jeszcze mniej, bo zamiast 44 ton — tylko 11. Po dobie jest ze smarami do łożysk tocznych, których przydział zaspokoili potrzeby w niecałych 35 procentach. Smaru do podwozi przekazano 100 „symboliczną” ilość czterech ton na zamówionych 31. Rafineria w Czechowicach ma w dodatku duże trudności z opokami. A już zupełnie bezskutecznie kierowcy poszukują płynów przeciwzmrożniczych „Borygo”, którego dostarczono 20 ton na zamówionych... 261.

Niedobory są więc znaczne i nie nie wróży szybkiego zwiększenia dostaw materiałów pędnych. Zdolności produkcyjne zakładów rafinacyjnych są bowiem z wielu przyczyn ograniczone i głównie od racjonalnego zużycia paliw za leżeć będzie, czy starczy ich dla wszystkich. (mek)

300 rodzajów szczotek z „Sinpo”

Ponad 300 rodzajów szczotek produkuje Spółdzielnia Inwalidów „Sinpo” w Poznaniu. Są to różnego typu szczotki do czyszczenia maszyn przemysłowych, a na rynek — szczotki do włosów, gospodarcze, pedzelki kosmetyczne. Prawie jedna trzecia produkcji do starcza spółdzielni do handlu krajowego. „Sinpo” rozwija również działalność eksportową, wysyłając klamerki z two rzywa do Nigerii, a pedzelki kosmetyczne do Bułgarii i Czechosłowacji.

Spółdzielnia przygotowuje się do podjęcia seryjnej produkcji kilku nowych wyrobów, m. in. szczotek do rąk oraz zestawów przyborów kosmetycznych. Na ogólną wartość produkcji, która sięgnąć ma w tym roku 167 mln zł, składają się także sznury przełącznicowe wytwarzane w kooperacji dla sprzętu gospodarstwa domowego i radiowo-telewizyjnego. (gra)

Rogale marcińskie

Od wielu już lat imieniny Marcina związane są z wypiekiem smakowitych rogali. W niektórych poznańskich cukierniach sprzedawano je już przedwcześnie. Dziś natomiast znajdują się one wśród obowiązkowych zakupów. Rogale marcińskie powinno starczyć dla wszystkich, ponieważ wypiecono ich dziesiątki tysięcy sztuk. (pik)

senki: 19.40 Muzyka Beskidu Śląskiego; 20.05 Wieczór w Studio „Gama”; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju — mag.; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poparny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Co spadło ze śniegiem?” — słuch.; 10 Reportaż literacki pt. „Niepokój przy warsztacie”; 10.30 Z nagrań Z. Namysłowskiego; 10.40 Kluczyk do mieszkań i co dalej?; 11 Zimnoman gra Mozarta; 11.35 Skrzynka poszukiwacza nia rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od solisty do orkiestry; 12.25 B. Britten: Wariacje na temat Franka Bridge’a; op. 10; 12.55 Gra „SPPT — Chalturnik”; 13 Aud publicystyczna; 13.10 I. Kozłowski śpiewa w 80-tym roku życia 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 G. Baciewicz: Koncert na altówkę i orkiestrę; 14.10 Wieczer, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mendelssohna; 15.20 Popołudniowy dzwonek i chłopców; 16 Klasyka muzyki rozrywkowej — H. Mancini; 16.10 Utwory kompozytorów polskich; 16.40 „Mury cytadel” — opow.; 17 Operetka, jej twórcy, wykonawcy; 17.20 „Koncert romantyczny”; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert wieczor

Uratowano kilka rodzin zatrutych gazem

Dzięki wysiłkowi lekarzy ze szpitala im. Franciszka Raszei udało się uratować 14 osób z kilku rodzin, które uległy zatruczeniu w minioną sobotę. Do mieszkań przy ul. Chudoby 21 w nocy z piątku na sobotę ulatniał się gaz, czego przyczyną była — jak ustaliliśmy w IV Komisariacie MO — awaria instalacji. Rano woń gazu sprawiła, że mieszkańcy sąsiednich budynków zaalarmowali milicję i straż pożarną.

Do kilku mieszkań, do których przenikał gaz, trzeba było dostać się, wyważając drzwi, gdyż lokatorzy nie dawali znaku życia. Tych i innych z objawami większego lub mniejszego zatrucia karetą odwieziono do szpitala. Jak się w nim wczoraj dowiedzieliśmy, po udzieleniu niezbędnej pomocy i odpowiednich badań wszystkim poszkodowanym osoby zwolniono do domów. Nadal badane są przyczyny awarii instalacji w budynku. (bop)

W niedzielę w Sali Koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych nr 1 w Poznaniu odbył się koncert, otwierający II Ogólnopolski Konkurs Alto woliściów im. Jana Rakowskiego. Wykonawcą była Orkiestra Symfoniczna Studentów Państwa Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu pod dyktando Liliany Kwiatkowskiej. Jako solista wystąpił altowalista poznański — Andrzej Murawski. Program koncertu obejmował głównie dzieła baroku: Uwerturę uroczystą B-dur z oratorium „Salomon” oraz Koncert na altówkę i orkiestrę h-moll Jerzego Fryderyka

ny; 19.40 Informacje, Rady, Propozycje; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Muzyka; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Utwory W. Lutosławskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Następny do raju” — pow.; 9.10 Powrót do bluesa; 9.30 Prosto z kraju — aud. public.; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 Pow. w wyd. dż.: „Syberia”; 11.30 Fortepianowe sola Charlie Mingusa; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pałeczka” — pow.; 14 Mistrzowie batuty; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Powracający temat: „Cień twojego uśmiechu”; 16 Edward Kozłowski: „Między prawda a plotką”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Reportaż literacki; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Panorama teatralna; 19.20 „Panowie szanujcie artystki” — gra Z. Namysłowskiego; 19.35 Opera — W. A. Mozart: „Don Giovanni”; 19.50 „Następny do raju” — opow.; 20 Antologia piosenek francuskich; 20.30 „Dwieście tysięcy reali” — słuch.; 21 Muzyczne podróże Carlosa Santany; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.08 Gwiazda śledni wieczorów — Simon i Garfunkel;

Rozlewnia jak bomba

Niebezpiecznym zakładem jest Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego „Korgaz” w Poznaniu przy ul. Ostrowskiej 110/114. Pomieszczenia i ich wyposażenie nie spełniają bowiem wymogów bhp. Latwo więc tam o wybuch gazu i pożar, których skutki mogłyby być tym groźniejsze, że poszczególne budynki „Korgazu” stoją zbyt blisko siebie. Na dodatek nie ma również strefy ochronnej między rozlewnią a pobliskimi domami mieszkalnymi. Niektóre z nich są od niej oddalone zaledwie o 100 metrów, a ruchliwa droga o... 7 metrów.

Zagrożenia, polegające także na zanieczyszczaniu powietrza propanem-butanem, od lat wzywają ingerencje inspekcji pracy i straży pożarnej. W rezultacie w tym roku rozlewnia ograniczyła swoją działalność. Nadal jednak jest niebezpieczna i co prędzej powinna być zlikwidowana. Nikt jednak nie chce wydać takiej decyzji dopóki nie zostanie od dana do użytku budowana od grudnia 1977 roku rozlewnia „Korgazu” w Jasieniu koło Swarzędza.

Jest to inwestycja, której realizacja skłania do pesymizmu. Cykl budowy miał trwać 30 miesięcy, a zatem rozlewnia powinna działać już w czerwcu tego roku. Tymczasem dotychczas wykonano prace budowlano-montażowe za 45 mln złotych, co oznacza, że trzeba jest jeszcze uporać z takimi robotami wartości ponad 120 mln złotych. Jeśli generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 nie podkreci ich tempa, to rozlewnia w Jasieniu będzie jeszcze stawiana bardzo długo. Godzenie się na to, i na kontynuację działalności niebezpiecznego zakładu przy ul. Ostrowskiej ma wielkie wspólne z i graniem z ogniem. (ak)

Spotkanie po latach

Na najbliższą sobotę zaplanowana na obchody 60 rocznicy powstania 16 Poznańskiej Drużyny Harcerzy im. gen. Józefa Bema. Jej członków o skontaktowanie się prosi komenda XXI Szerepu ZHP przy VI Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu, ul. Krakowska 17a, tel. 546-22. (na)

MUZYKA

Pierwszy koncert konkursu altowolistów

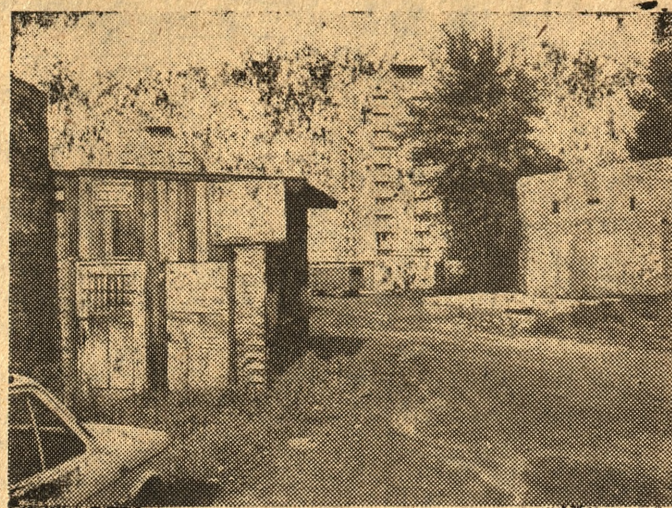
Haendla, a także Symfonię D-dur Karola Filipa Emanuela Bacha. Występ orkiestry studenckiej był ze wszech miar udany, co jest w znacznym stopniu zasługą dyrygenta. Uwertura Haendla zabrzmiała najbardziej stylowo, dźwiękiem nasyconym. We fragmentach skrajnych z właściwym sobie patosem, we fragmentach środkowym z równą pulsacją rytmiczną.

22.15 Śladami K. Szymanowskiego w Stanach Zjednoczonych; 23 „Kalendarz” — wiersze o porach dnia; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia, sem. III: „Dzieci Wrześni”; 8.25 J. Elsner: Uwertura do opery „Leszek Biały, czyli czarownica z Łysej Góry” (stereo); 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Prawne aspekty tajemnicy wojskowej; 9 Dla kl. II-III (muzyka); „Na dwa, czy na trzy”; 9.25 Podróż muzyczna po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Co spadło ze śniegiem” — słuch.; 10 Dla kl. VI (biologia); „Czy berberys może zardzewieć”; 10.25 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (historia); „Bitwa dziesięciu narodów”; 11.30 Verdi: Szekspir (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt (stereo); 13 Jez. niemiecki; 13.20 Dla kl. II-III (muzyka); „Na dwa, czy na trzy?”; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Rytm ludowy Perui; 15.05 „Matysławowie”; 15.40 Książki, do których wracamy; „Brzeg” — pow.; 16.05 „Takie będą Rzeczypospolite”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Śpiewa E. Demarczyk; 17.15 Aud. W. Leisera; 17.25 Magazyn spraw studenckich; 17.50 Stereo: Na skrzydłach muzyki romantycznej; 18.25 Dziś pytanie — dziś odpow-

Rudery nieodłącznie obok wieżowców?



Czy nie ma rady na te rudery?

Fot. — R. Królak

Osiedle składa się z czterech pięcioletnich domów między ulicami Jeżycką i Norwida oraz na sytem kolejowym. Mały to teren, a mimo to Spółdzielnia Budowlana — Mieszkaniowa „Blok” przez kilka lat, kiedy to wprowadzili się tam ostatni lokatorzy, nie zdołała uporządkować otoczenia budynków. Podczas zebrania mieszkańców poinformowano, że w sąsiedztwie bloków powstanie park i pawilon handlowy. Było to jednak tak dawno, iż owoch obietnic nikt już nie bierze na serio.

Chociaż bowiem budowlani dawno wyprowadzili się stąd, postawione przez nich baraki jak stały tak stoją. Jeden przed kilkoma miesiącami usiłowano rozebrać, ale skończyło się na tym że rozbito jedynie ściany, pozostawiając fundament pełen gruzu, butwiejących desek i żelastwa. Spółdzielnia jest ponoć bezsilna, by zmusić Kombinat Budowlany „Wschód” do końca „działa”. A w miejscu tym powstać ma plac zabaw.

Odwleka się też likwidacja szpetnych rud i budoł sterujących pospólstwu osiedla. Jakoby nie ma gdzie przenieść gnieźdzących się tam warsztatów wulkanizacyjnych i ślusarskiego. Trwają rozmowy z Urzędem Miejskim, uzgadnia

się terminy i jak na razie za rozebranie „kikutu” budynku — zlepek resztek cegieł, starych desek i papy — też nie ma się kto zabrać.

Trawniki urządzone przy blokach „nawiedza” co kilka miesięcy koparką, żłobiąc na środku pokazy dół w celu wymiany rur wodociagowych, które notorycznie ulegają awarii. Przy okazji doszczętnie niszczy się trawę, którą trzeba siać od nowa. I tak jest w kółko z dużą regularnością.

Do listy niezadowolonych spraw dołączyć trzeba też brak dojazdu do kilku postawionych tam garaży. Pomijając, iż zbudowano je wbrew wszelkim estetycznym i architektonicznym zasadom, zapomniano przede wszystkim o drodze. Kierowcy przedzierają się więc przez zwały błota, grzęznąc w dziurach wypełnionych wodą. Wspomnieć można również o przeważnie zepsutych automatach telefonicznych na klatkach schodowych i częstym braku ciepłej wody w mieszkaniach. Jak na niewielkie osiedle, zaniedbań zapewne aż nadto. I chyba nie przedko będą one usunięte, co zresztą przynajmniej kierownictwo spółdzielni. Dziwi jednak ta beczność. Niewiele bowiem potrzeba, by zagospodarować teren, czyniąc go ładniejszym akcentem szarych i raczej ponurych Jeżyc. (jog)

sta skupił się przede wszystkim na kanieleniu. Część ostatnia pod godną w swym charakterze stanowiła przemysłowe zakończenie całości. Niestety, nie zawsze towarzyszenie orkiestry zgodne było z intencjami solisty. W pierwszej części nieco ocieźniała, a w ostatniej nieprecyzyjne pod względem artykulacji.

Wieczór zakończyło wykonanie Symfonii Karola Filipa Emanuela Bacha. Liliana Kwiatkowska poprowadziła utwór muzyczny, starając się możliwie najdokładniej wydobyć wszystkie szczegóły partytury.

JANUSZ KEMPIŃSKI

wiedzą: „Rozmawiamy o języku”, aud. z telef. udz. słuchaczy; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Nowe nagrania chopinowskie pianisty Jerzego Godzińskiego (stereo); 20.10 Nowe nagrania radiowe — Arle z oper włoskich kompozytorów (stereo); 20.40 Nowe nagrania radio we Polskiej Ork. Kameralnej (stereo); 21.10 Dzieła K. Szymanowskiego (stereo); 21.50 NURT — Filozofia: „Leninowskie określenie materii”; 22.15 Wersje i kontrowersje; 22.50 Tańce renesansowe.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

15.55 — Obiektowy; 16.15 — Dziennik; 16.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16.55 — „Skojarzenia” — teleturniej; 17.15 — „Dom i my”; 17.35 — Telewizja Młodych — „Ciąg dalszy nastąpi”; 18.15 — „Królik Bugs przedstawia” — film animowany; 18.40 — Polska Kronika Filmowa; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Skarbiec” — w programie m. in. historia Uniwersytetu Warszawskiego; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.10 — Syberia — odc. 1 reż. Wiktor Rzykowski. Wyst.: Markow Sazonow, Władimir W. i inni — film TV radziecki; 21.40 — Czy możemy się wyżywić — pr. public.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia —

10.05 — „Pamiętnik z za kulis”; 10.50 — „Syberia” odc. 1 filmu TV radzieckiego; 11.35 — „Telewizyjny music-hall”; 12.20 — „Skarbiec”; 12.35 — „Dom i my”; 12.45 — „Skojarzenia” — teleturniej; 16.00 — Język niemiecki — lekcja 6; 16.30 — Język angielski — lekcja 6; 17.00 — Młodzieżowy Magazyn Techniki — „Lidar”; 17.30 — Kino Telewizji Najmłodszym; 18.00 — „Człowiek i środowisko”; 18.30 — „Zawsze teatr” — odc. 3 — Asceja i rozpoznanie — reż. — Andrzej Żurowski; 19.00 — Piosenki tygodnia; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.10 — Wtorek Melomana — wieczór mozartowski — wyst.: Almee van de Wiele, Arthur Moreira — Lima, Piotr Milewski, Orkiestra Kameralna PRITV w Poznaniu pod dyr. Agnieszki Ducmal; 21.10 — 24 godziny; 21.20 — Bez recept — „Nie lubi szkoły”; 21.50 — „Pokolenie”, pol. film fab., wyst.: Tadeusz Łomnicki, Urszula Modrzyńska, Tadeusz Janczar i inni; 23.15 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 6.